Najlepiej wykształceni nauczyciele, ale nikt ich nie uczy, jak rozmawiać z rodzicami uczniów;

najlepiej przygotowany program, ale zbyt wiele dzieci w grupie. Taki obraz polskich przedszkoli wyłania się z raportu OECD – informuje "Gazeta Wyborcza".

Na tle 33 wysoko rozwiniętych krajów świata, należących poza RP do OECD, nasze przedszkola wypadają dobrze. Ich atutem jest centralny program nauczania, a w nim czytanie i liczenie czy nauka przez zabawę i zajęcia ruchowe.

Słabo wypadamy co do liczby dzieci w grupie – 25 na 1 nauczyciela, przy średniej OECD – 15.

Za to nasi nauczyciele są wśród najlepiej wykształconych – każdy po studiach i jeszcze się doszkala.

pap